

Teksty Drugie 2002, 4, s. 195-201



# **Pragnienie ścisłości i historyzmu: nauka o literaturze w atmosferze postmodernizmu.**

Ivo Pospíšil

Przeł. Tomasz Żukowski

# Prezentacje

## Ivo Pospíšil<sup>1/</sup>

Pragnienie ścisłości i historyzmu:  
nauka o literaturze w atmosferze postmodernizmu

Nauka o literaturze i krytyka literacka, jak prawie cała epoka nowego *fin de siècle*'u, znalazły się na metodologicznym, tematycznym i egzystencjalnym rozdrożu. Wszyscy przeczuwają, że wpływ rewolucji technologicznej i gwałtownych przekształceń w sposobie życia współczesnego człowieka wymusi zmiany także w tradycyjnych dyscyplinach filologicznych – z a s a d n i c z e p y t a n i e nie dotyczy jednak tego, czy z m i a n y t a k i e n a s t ą p i ą, a l e k i e d y i j a k s i ę t o s t a n i e.

Humanistyka w ogóle, a tradycyjna filologia w szczególności muszą przezwyciężyć wiele nowych i nieoczekiwanych przeszkód, muszą zmierzyć się z nowymi przedmiotami i zjawiskami ściśle związanymi z rozwojem społeczeństwa technologicznego u kresu drugiego tysiąclecia. Zasadnicze problemy dotyczą także kryzysu nauczania akademickiego.

Wydaje się, że idylliczny obraz ewolucji nauki o literaturze jest fałszywy. Faktyczny stan rzeczy można scharakteryzować raczej jako r o z p a d i r o z -

---

<sup>1/</sup> Ivo Pospíšil – rusycysta-slawista, komparatysta i teoretyk literatury. Profesor na Uniwersytecie im. Masaryka w Brnie; pełni tam obecnie funkcję dziekana Wydziału Slawistyki. Autor szesnastu książek, ostatnio opublikował: *Genologie a promeny literatury* (1998), *Spálena křídla. Malý průvodce po české recepci ruské prózy 70. a 80 let 20. století* (1998), *Na vyspe Evropy. Skici a meditace k 200. výroci narození A.S. Puškina* (1999). Redaktor naczelny „Opera Slavica” (Brno). Przewodniczący Czeskiego Komitetu Slawistów i członek jego międzynarodowych władz oraz przewodniczący Komisji Poetyki i Stylistyki tegoż Komitetu. Publikowany tekst jest przeznaczoną przez Autora dla „Tekstów Drugich” wersją (nieco skróconą) wystąpienia na konferencji *Kulturowe uwarunkowania komunikacji językowej* zorganizowanej w Kamieniu Śląskim k. Opola w 2001 roku. Tekst publikujemy z niewielkimi skrótami.

## Prezentacje

s z c z e p i e n i e. Literaturoznawstwo rozpadło się na wiele dyskursów oraz lokalnych grup, które nie komunikują się ze sobą. Koncepcja nauki o literaturze jako dyscypliny normatywnej ustąpiła miejsca wiązce swobodnie sformułowanych impresyjnych idei i interpretacji. Trzeba radykalnie zmienić obowiązujący w Europie Środkowej model literaturoznawstwa. Jeden z najbardziej aktualnych problemów to zagadnienie kierunków i prądów literackich, które dzielą całość procesu literackiego, często niwelując indywidualne cechy artefaktów. Konfrontacja z historyczną pracą badawczą nad poetyką konkretnych tekstów pomogłaby stworzyć bardziej realistyczny obraz rozwoju literatury i zmienić sztuczny paradygmat, który często nie współgra z wewnętrzną strukturą dzieł sztuki. Genologia, czyli teoria rodzajów literackich, stoi przed tymi samymi problemami. Arystotelesowska systematyka uzupełniana od czasu do czasu o nowe gatunki, terminy i definicje jest coraz bliższa załamania. Poszukiwanie nowego klucza semantycznego stało się niezbędnym warunkiem dalszego rozwoju tej dziedziny nauki o literaturze. Wydaje się, że literatury słowiańskie oraz prace slawistyczne są odpowiednim narzędziem komunikacji na tym polu; historia literaturoznawstwa pokazuje, jak często literatury słowiańskie i studia z zakresu slawistyki dawały początek nowym koncepcjom ogólnym (R. Jakobson, R. Wellek, F. Wollman). Inny problem dotyczy relacji między nauką o literaturze a naukami społecznymi (socjologią, politologią, psychologią społeczną itp.); zdaniem autora niniejszego szkicu, powinny one opierać się na otwartym modelu wzajemnego oddziaływania filologii i nauk społecznych, choć z drugiej strony należy kłaść nacisk na konieczność zachowania metodologicznej integralności i spójności nauki o literaturze jako niezależnej dyscypliny.

Pierwszy problem związany jest z poszukiwaniem nowej metodologii, wynikającym z wpływu, jaki nauki społeczne wywarły na nowe, dynamiczne kierunki literaturoznawcze, które bardziej bezpośrednio odnoszą się do ekonomicznych lub nawet finansowych uwarunkowań życia współczesnego społeczeństwa. Wiąże się on także z końcem zimnej wojny oraz likwidacją żelaznej kurtyny, a więc ze zmianami lokalnych uwarunkowań i otwarciem nowej przestrzeni dla tradycyjnej filologii, będącej jeszcze niedawno na usługach tych, którzy w mniejszym lub większym stopniu zajmowali się naukami politycznymi. Wpływ ten dał się zauważyć na Dwunastym Międzynarodowym Kongresie Sławistów (sierpień–wrzesień 1998), gdzie podniosły się nawet głosy wzywające do porzucenia wszystkich tradycyjnych pojęć wypracowanych przez slawistykę, które posądzono o związki z najróżniejszymi ideologiami. Chociaż większość uczestników odrzuciła te sugestie, o wpływie nauk społecznych świadczy na przykład powstanie nowej dyscypliny slawistycznej, nazwanej „emigrantologią”, która wzbudziła zainteresowanie, ale i znaczny sceptycyzm zgromadzonych na kongresie slawistów. Nowe pola dla wzajemnej współpracy otwiera już samo istnienie Międzynarodowego Komitetu Badań Europy Środkowej i Wschodniej, który szczególnie w krajach anglojęzycznych ma niemały wpływ na środowiska naukowe. Podobne okazje tworzą także organizowane przezeń kongresy (najbliższy odbędzie się w Tampere w Finlandii) i propono-

## Pospíšil Pragnienie ścisłości i historyzmu

wane tam metody pracy, choć świadczą one także o potrzebie dokładnego sformułowania metodologii i ścisłego określenia obszaru badań tradycyjnej filologii słowiańskiej.

Dobre pojęcie o sporach związanych z kryzysem uniwersytetu, nieuniknionymi zmianami w naukach humanistycznych, a szczególnie w filologii daje dyskusja prowadzona w latach 1996–1997 w Stanach Zjednoczonych na łamach pisma „Dadalus”, kwartalnika American Academy of Social Arts and Sciences (jesień 1997) oraz rocznika „Profession” wydawanego przez Modern Language Association (1997). Podobnej problematyki dotyczy także zbiór artykułów opublikowanych w książce *Tracing Literary Postmodernism* (pod red. Tibora Zilki, Nitra 1998). Studium Michela Holquista (*Profession*, 1996) jest wyrazem tendencji do przenikania się badań komparatystycznych, badań regionalnych (*area studies*) i badań nad językami obcymi. Autor przedstawia rozdział nauk społecznych i tradycyjnej filologii jako wynik zimnej wojny, w czasie której przewagę uzyskały politycznie zorientowane badania regionalne. W wydanych w Nitrze materiałach o postmodernizmie Donald Cary Freeman, profesor anglistyki i prawa na Uniwersytecie Południowej Kalifornii, stwierdza upadek tradycyjnej jedności filologicznych badań, powołując się na sławny artykuł Alana Sokala z pisma „Social Text”. Ta nonsensowna publikacja ujrzała światło dzienne tylko dlatego, że współbrzmiała z politycznymi przekonaniem wydawcy. Freeman wzywa do restytuowania jedności nauki o języku i nauki o literaturze w „nowej filologii”, ponieważ tendencje dające o sobie znać w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej mogą doprowadzić do deprofesjonalizacji filologii jako takiej.

Badania sławistyczne w Republice Czeskiej – choć wewnętrznie zróżnicowane – bazują na tradycyjnej filologii wspieranej przez inne dyscypliny, takie jak historia, etnologia, folklorystyka i w mniejszym stopniu filozofia oraz nauki polityczne. Tradycje szkoły komparatystyki z Brna sięgają jeszcze lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku. Wiążą się one z pracami Franka Wollmana i jego uczniów, tradycja badań genologicznych w ramach różnych instytutów sławistycznych na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Masaryka w Brnie datuje się od lat siedemdziesiątych. Współczesna metodologia łączy jednak sławistykę, anglistykę, romanistykę, germanistykę i filologię klasyczną, nieustannie odwołując się do tekstów filozoficznych, historycznych i socjologicznych. W tej perspektywie nowo powstałe dyscypliny mogłyby połączyć się z dyscyplinami, które zaczęły rozwijać się na stworzonym niedawno Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Masaryka. Ograniczanie się do czeskiej tradycji jest dziś niemożliwe; należy zgłębiać nowe trendy znane pod nazwą metahistorii, budzące duże zainteresowanie szczególnie w kręgu anglosaskim. Ujęcia podobne do metahistorii pojawiają się także w innych naukach społecznych, jak również w filozofii. Podstawą tego rodzaju podejścia jest rozumienie tekstu naukowego jako specyficznie ustrukturyzowanej narracji. Konieczne wydaje się przeprowadzenie paraleli między anglo-amerykańską metahistorią i podobnym ruchem intelektualnym w krajach skandynawskich, a także z nowymi polsko-francuskimi badaniami poświęconymi manuskryptom

## Prezentacje

oraz porównanie jej z pracami rosyjskich historyków kultury związanych z piśmem „Odyssey” .

Choć wpływ nauk społecznych pozostaje odczuwalny, w dziedzinie lingwistyki jest on znacznie mniejszy niż w nauce o literaturze, co wydaje się całkowicie zrozumiałe. Aby uniknąć niebezpieczeństwa mechanicznego łączenia dwóch wspomnianych sfer działalności naukowej (na przykład przez traktowanie badań nad literaturą i językiem jako narzędzi w badaniach socjologicznych lub politologicznych) niewielka grupa naukowców z Instytutu Sławistyki Wydziału Humanistycznego oraz Zakładu Nauk Politycznych Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu w Brnie rozpoczęła wspólne badania w dziedzinie typologii tekstów, starając się połączyć dyscypliny zainteresowane zarówno literaturą piękną, jak i specyficznymi tekstami związanymi z dziennikarstwem oraz badaniami poświęconymi massmediom. Zasadniczym punktem projektu – który jest jeszcze jednym przykładem wpływu wywieranego przez nauki społeczne na tradycyjną filologię w związku z obecną sytuacją badań regionalnych – jest koncepcja fikcjonalnych i niefikcjonalnych typów narracji, które można analizować jako oddzielne gatunki. Na seminarium prowadzonym latem 1998 roku w Brnie sformułowano kilka zagadnień o charakterze interdyscyplinarnym; zajmowano się lingwistyczną charakterystyką tekstu, problemem gatunków pośrednich na granicy fikcjonalności i niefikcjonalności, miejscem literatury popularnej, problemem wizualizacji tekstu w związku z mediami elektronicznymi, relacją tekstu i retoryki oraz nową terminologią. Na oddzielny przedmiot nazwany „zintegrowaną genologią komparatystyczną” składałyby się takie zagadnienia, jak: ogólna historia i teoria gatunków literackich, komparatystyczna historia literatury, gatunkowa struktura niefikcjonalności, literatura jako źródło informacji dla nauk społecznych, literacki charakter prac z zakresu nauk społecznych oraz problem języka w tekstach fikcjonalnych i niefikcjonalnych. Głównym celem grupy badawczej jest wypracowanie metodologicznego połączenia między dwoma dużymi kręgami nauk przy jednoczesnym uniknięciu sytuacji, w której tradycyjna filologia służyłaby celom nauk społecznych jako narzędzie pomocnicze. Reprezentanci nauk regionalnych, tworzących sferę pośrednią między naukami społecznymi a filologią, wykazują obecnie, że potrzeba im nie tylko praktycznej znajomości języka, ale całego zaplecza lingwistycznego i kulturowego. Bez praktycznej znajomości języka danego regionu – we wszystkich jego wymiarach wraz z wymiarem historycznym i zasobem aluzji literackich, będących wspólną własnością ludzi wykształconych – bardzo trudno skonstruować zasady, na których powinien opierać się system polityczny.

Jak większość dyscyplin humanistycznych nauka o literaturze znajduje się pod wpływem różnych, krzyżujących się ze sobą, dawnych i nowszych metod, od biografizmu i pierwszych ujęć psychologicznych przez mitologię literacką, psychoanalizę oraz metody immanentne ze strukturalizmem i formalizmem, do neostrukturalizmu, poststrukturalizmu, hermeneutyki, dekonstruktywizmu itd. Mimo wszystko wśród obszarów budzących stale zainteresowanie badaczy w Europie – lub dokładniej w Europie Środkowej – przeważają ujęcia komparatystyczne

## Pospíšil Pragnienie ścisłości i historyzmu

i genologiczne. Oczywiście wydaje się fakt, że literaturoznawstwo ujmowane jako całość zawdzięcza slawistyce wiele impulsów stymulujących dalszy rozwój. Przypomnijmy, że na początki formalistycznej i strukturalistycznej teorii literatury składają się prace niemal w całości oparte na materiale literatur słowiańskich, na przykład dorobek Romana Jacobsona, René Welleka, Franka Wollmana albo Jana Mukarowsky'ego, choć wszyscy oni prezentowali różne podejścia do komparatystycznych studiów slawistycznych.

Drugim zasadniczym problemem czeskiej slawistyki – oprócz wpływu nauk społecznych i konieczności przeformułowania tradycyjnej metodologii – jest, jak się wydaje, problem zmiany pokoleniowej. Z powodu pogorszenia się sytuacji gospodarczej zarówno czeskie uniwersytety, jak i placówki Czeskiej Akademii Nauk znalazły się w krytycznym położeniu finansowym. Instytuty i wydziały slawistyczne nie mogą w związku z tym odnawiać swych kadr przez wymianę pokoleniową, lub zmiany te przeprowadzane są bardzo powoli, a w niektórych instytucjach doprowadzają niemal do zawieszenia normalnej działalności.

Instytut Slawistyki na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Masaryka w Brnie zajmuje się ruscystyką i pozostałymi językami i filologiami słowiańskimi, a także filologią słowacką. Lingwistyka opiera się na metodzie kontrastowego badania języków słowiańskich i niesłowiańskich, nauka o literaturze sięga do tradycji badań porównawczych, wywodzącej się w Brnie od profesora Franka Wollmana i jego uczniów. Instytut Slawistyki w Brnie wydaje kwartalnik „Opera Slavica”, po „Slavia” drugi periodyk slawistyczny ukazujący się w Republice Czeskiej, rocznik „Slavica Litteraria” oraz czasopismo „Litteraria Humanitas”. Międzynarodowe konferencje organizowane regularnie w Instytucie Slawistyki w Brnie skupiają się na dorobku Franka Wollmana, Romana Jacobsona, który przed drugą wojną światową pracował tu jako profesor, oraz Aleksandra Veselovskiego. Jednym z ważnych projektów Instytutu była także bibliografia bałkanologii. O specyficznym charakterze tego centrum slawistycznego decyduje połączenie badań komparatystycznych i genologicznych z metodologicznymi zasadami hermeneutyki filologicznej, a także z zainteresowaniem naukami społecznymi oraz szerszym kontekstem międzynarodowym.

Czeskie literaturoznawstwo związane z Uniwersytetem w Brnie – oraz z nazwiskami morawskich slawistów, takich jak Frank Wollman, Mecislav Krhoun czy Alois Vrzal – jest przykładem silnej tradycji kulturowej i literackiej, która mogłaby stanowić *remedium* na zmęczenie wywołane literackim eseizmem oraz zagadkowością tekstów postmodernistycznych i dekonstruktywistycznych. Należy podkreślić, że wszelkie deklaracje dotyczące nowej nauki o literaturze, które nie podejmują jej normatywnej i autorytatywnej funkcji, nie mogą odnosić się skutecznie do rzeczywistości. Nawet w atmosferze postmodernizmu zasadniczym zadaniem literaturoznawstwa pozostaje wciąż formułowanie norm oraz budowanie więzi między autorem i czytelnikiem w procesie komunikacji literackiej. Współczesna nauka o literaturze często pomija interpretację dzieła sztuki, często też brak jej zrozumienia dla historii literatury. Niegdyś proces historycznoliterac-

## Prezentacje

ki rozumiany był jako starannie skonstruowany łańcuch artefaktów oraz impulsów poetologicznych; hermeneutyka a później – z innego punktu widzenia – dekonstruktywizm krytykowały to skrajnie optymistyczne i racjonalistyczne spojrzenie, lecz dziś sprzeciw ten cechuje daleko posunięta przesada. Pod koniec wieku i tysiąclecia dała o sobie znać potrzeba nowego porządku w nauce o literaturze, pragnienie ścisłości i historyzmu. Na Słowacji Andrej Antoňák ogłosił książkę o Szołochowie, napisaną z perspektywy socjologiczno-kulturowej: genezy dzieła sztuki dopatrywał się w podłożu historycznym i kulturowym. Tę samą lub podobną metodę, sięgającą do zmodernizowanego podejścia socjologicznego, prezentuje słowacki literaturoznawca, V. Kupko, zajmujący się rosyjskim postmodernizmem. W jednym ze swych studiów czeski badacz Aleš Haman opiera swe poglądy na koncepcji Mukarovsky'ego, dotyczącej obszarów przejściowych między normami estetycznymi i pozaestetycznymi, która zbliża się w ten sposób do współczesnego, komunikacyjnego rozumienia literatury.

Jedną z szans nowoczesnej nauki o literaturze jest przewycięzenie tego kryzysu, a krąg literaturoznawców sięgających do wymienionych tutaj naukowych tradycji Europy Środkowej, podobnie jak sam region – będący typowym przykładem diachronicznego bytu historycznego, łączącego elementy słowiańskie, niemieckie, romańskie i węgierskie z podłożem azjatyckim i śródziemnomorskim – może odegrać rolę modelu zarówno kulturowego, jak i metodologicznego.

Wielu współczesnych badaczy literatury próbuje stosować nowe metody zaczerpnięte z innych dyscyplin i ożywiać dzieło sztuki, łącząc je z socjologią, filozofią itp. Literaturoznawcy ci mówią często o antropologii literatury, hermeneutyce literatury, filozofii dzieła sztuki, uwielbiają analizować kategorie postaci literackich itp. Bardzo często gubią jednak podstawy swego rzemiosła, zapominają o literackości, charakterystycznej jakości będącej przedmiotem zainteresowania literaturoznawstwa i odróżniającej go od filozofii, socjologii oraz innych nauk. Można powiedzieć, że niektórzy badacze literatury udają filozofów albo socjologów. Powinni wybrać: albo chcą zajmować się nauką o literaturze, od czasu do czasu stosując pewne metody zaczerpnięte z innych dyscyplin, albo grozi im dyletantyzm. Nawiasem mówiąc dyletantyzm stał się jedną z charakterystycznych cech dzisiejszego literaturoznawstwa i należy się obawiać, że nie tylko jego. Problem sprowadza się w mniejszym lub większym stopniu do wielości stosowanych metod i konieczności zachowania równowagi.

## Wnioski

1. Współczesna nauka o literaturze utraciła dawne znaczenie społeczne. Jej dalsze istnienie zależy od tego, czy potrafi reagować na nowe zjawiska i zachować rdzeń własnej metodologii.
2. Zasadnicze cechy przyszłego literaturoznawstwa w ogóle i sławistyki w szczególności zależą od relacji łączących je z naukami społecznymi.

## **Pospiłil** Pragnienie ścisłości i historyzmu

3. Europa Środkowa wraz z jej długą tradycją i metodologiczną tolerancją obszaru wielokulturowego może stać się dobrym gruntem dla odrodzenia europejskiej nauki o literaturze.

4. Pragnienie ścisłości i historyzmu oraz nowego normatywizmu może zaowocować nowym projektem dotyczącym nie tylko metodologii, ale również terminologii, która – w moim przekonaniu – stanowi główny problem w obecnym stadium rozwoju nauki o literaturze w ogóle i slawistyki w szczególności oraz – o ile mi wiadomo – także główny problem całej współczesnej nauki. Systematyczna praca nad zmianą metodologii i jednoczesną zmianą terminologii w ramach obszernego projektu multidyscyplinarnego wydaje się dobrym początkiem procesu ostrożnej i ciągłej rewaloryzacji miejsca nauki o literaturze w świecie epoki globalizmu.

Ujmując rzecz najkrócej, konieczne wydaje się połączenie najlepszych tradycji literaturoznawstwa z metodologiczną elastycznością oraz dążenie do zachowania rdzenia dyscypliny zarówno w wewnętrznym, jak i zewnętrznym, to znaczy społecznym sensie.

Przełożył *Tomasz Żukowski*